

## Naród chiński wypowiedział walkę powodziom

PEKIN. Agencja Nowych Chin podaje, że w myśl zalecenia Mao Tse-Tunga opracowany został plan walki przeciwko powodziom w prowincjach Henan i Czansi, przez które przepływa Żółta Rzeka.

Realizacja tego planu wybawi miliony ludzi od stałej groźby powodzi. Głównym celem tego gigantycznego budownictwa, które już wkrótce zostanie rozpoczęte jest nie tylko zażegnanie groźby powodzi, lecz również wykorzystanie olbrzymich zasobów wodnych Żółtej Rzeki w celu nawodnienia terenów nawiedzanych przez suchą. Plan przewiduje również wykorzystanie energii wodnej w celach elektryfikacji kraju. W górnym biegu Żółtej Rzeki zbudowane zostaną zbiorniki wodne o pojemności 2.000.000.000 m<sup>3</sup> wody.

Wyd. A  
Rok II

Proletariusze wszystkich

Cena 5 złotych

krajów, łączcie się!  
Nr 294 (400)

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemysł - Krosno, środa 25 października 1950

## Przyjęcie propozycji radzieckich zada cios agresywnym zamierzeniom podżegaczy wojennych

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w Komisji Politycznej Zgromadzenia ONZ

NOWY JORK. Na rannym posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia ONZ w dniu 23 października postanowiono po krótkiej dyskusji, że w czwartym punkcie porządku dziennego rozpatrzą sprawę obowiązków państw w wypadku rozpoczęcia działań wojennych, jak również sprawa utworzenia „stałej komisji dobrych usług“.

Skości komitet przeszedł do trzeciego punktu porządku dziennego, w myśl propozycji delegacji ZSRR — „Deklaracji w sprawie usunięcia groźby wojny i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów“.

Propozycję tę uzasadnił szef delegacji radzieckiej minister Wyszyński, którego przemówienie zajęło całe posiedzenie poranne i wysłuchane zostało z jak największą uwagą.

Na początku swej mowy minister Wyszyński przypomniał, że 20 września br. delegacja radziecka przedstawiła Ogólnemu Zgromadzeniu swe propozycje, zmierzające do usunięcia groźby wojny i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa. Podczas dyskusji na Ogólnym Zgromadzeniu delegacja ZSRR sprzecywała zasadnicze motywy, które skłoniły Rząd radziecki do złożenia na V sesji Ogólnego Zgromadzenia projektu tej deklaracji.

Szef delegacji radzieckiej podkreślił, że przyjęcie takiej deklaracji nabiera szczególnego znaczenia w obecnej sytuacji międzynarodowej, kiedy pożądana wojenna objęła Koreę i inne

kraje Dalekiego Wschodu, kiedy nie ustają intrzygi podżegaczy do nowej wojny, zagrażające interesom całej ludzkości. Z drugiej strony — oświadczył mówca — miliony rzesze ludzi pracy z niebywałą siłą wznoszą potężny głos protestu przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, do magając się od rządów swoich krajów podjęcia stanowczych i konsekwentnych kroków w celu utrwalenia pokoju, usunięcia groźby wojny, zapewnienia bezpieczeństwa narodów.

Minister Wyszyński stwierdził, że propozycje złożone przez delegację ZSRR zmierzają do urzeczywistnienia celów i zasad ONZ, ustalonych w Karcie. Idea walki o pokój — oświadczył mówca — przewija się czerwona nitką po całym projekcie deklaracji.

Związek Radziecki, mimo wielu przeszkód stojących na drodze do utrwalenia pokoju i współpracy między narodami kroczy wytrwale tą drogą, żywiąc głębokie przekonanie, że odpowiada to w pełni nadziejom i pragnieniom narodu radzieckiego i

wszystkich innych młujących pokój narodom, odpowiada interesom całej ludzkości.

Następnie minister Wyszyński, przy pominięciu zasady polityki zagranicznej ZSRR wykazując, że cała ta polityka zawsze nacechowana była troską o pokój.

Szef delegacji radzieckiej przytoczył następnie fakty demaskujące agresywny, imperialistyczny charakter polityki zagranicznej USA i Anglii, których rządy stosują politykę siły, realizowaną za pomocą nacisku i dyktatu, popieraną takimi argumentami, jak armia, flota wojenna i siły lotnicze.

Szef delegacji ZSRR podał przy tym wyczerpującą analizę różnych deklaracji Achesona i Bevina oraz ostatnie oświadczenia i prezydenta Trumana w San Francisco i wykazał, że wystąpienia te przepojone są kultem siły.

Mówca zwrócił również uwagę na olbrzymie zbrojenia i na wzrastające coraz to bardziej wydatki wojskowe, do których polityka ta doprowadza.

Wyszyński zdemaskował tych przeciwników współpracy ze Związkiem Radzieckim, którzy oponują przeciwko wysuwaniu przez Rząd Radziecki propozycji w szczególności w sprawie rozbrojenia utrzymując że przed urzeczywistnieniem tych propozycji powinno rzekomo nastąpić przywrócenie zaufania międzynarodowego. Jest to — stwierdził mówca — ta sama formuła, która w swoim czasie stosowana była w Lidze Narodów: najpierw bezpieczeństwo, potem rozbrojenie.

W drugiej części swej mowy szef delegacji radzieckiej szczegółowo wyjaśnił podstawowe zasady deklaracji o usunięciu groźby wojny i utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów. Zatrzymał się on zwłaszcza szczegółowo na propozycjach radzieckich dotyczących kontroli nad energią atomową, przy czym stwierdził, że w czasie, gdy Związek Radziecki dokładał nęmatych wysiłków, by osiągnąć porozumienie w sprawach związanych z wykorzystaniem energii atomowej, Stany Zjed.

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

## Deklaracja praska wywołała popłoch wśród marionetek z Bonn

BERLIN. Z Frankfurtu donoszą, że deklaracja praska wywarła głębokie wrażenie w Niemczech Zachodnich.

Prasa Adenauera i Schumachera usiłuje odwrócić uwagę opinii publicznej od zagadnień poruszonych w deklaracji praskiej i od pokojowej perspektywy, jaką deklaracja ta otwiera przed narodem niemieckim.

W odpowiedzi na deklarację praską dzienniki, pozostające na usługach amerykańsko-angielskich władz interwencyjnych, rozpozwały dzika nagonkę przeciwko tym krajom, których przedstawiciele uczestniczyli w konferencji praskiej, a w szczególności przeciwko Polsce.

W tej nagonce biorą bezpośredni udział Adenauer, Schumacher i ich najbliżsi współpracownicy. Na zjeździe CDU, odbywającym się w mieście Goslar, złożył Adenauer oświadczenie, w

## Naftowcy Krosna wykonali w 65,5 proc. zobowiązania dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej

Wezwanie robotników huty „Pokój“ wciąż jeszcze żywym echem odzywa się wśród mas pracujących całej Polski. Echem tym są coraz to nowe zobowiązania produkcyjne, podejmowane dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji proletariackiej i II Kongresu Obróbców Pokoju. Wykonując je, klasa robotnicza pragnie umocnić zdobycze tej Rewolucji i ugruntować trwałą pokoj-

ostatnio robotnicy i pracownicy Dyrekcji Kopalnictwa Naftowego i zakładów pomocniczych w Krośnie meldują o szeregu zobowiązań indywidualnych i zbiorowych o wartości 2.074.925 zł. Do dnia 21 bm. zrealizowano je już w 65,5 proc.

Do najważniejszych należą zobowiązania Działu Produkcyjnego Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego, w których robotnicy Oddziału Eksploatacji postanawiają przekroczyć plan na miesiąc październik o 0,25 proc., co wartościowo wyraża się cyfrą 175 tys. zł.

Oddział Gazowo-Gazolinowy wyprodukuje dodatkowo 14 ton gazoliny o wartości 322 tys. zł.

Oddział Wiertniczy, przez wykorzystanie rur wiertniczych III kategorii, wcześniejsze rozpoczęcie wiercenia dwu otworów i przekroczenie miesięcznego pla-

nu wierceń o 2 proc., zaoszczędził 168 tys. zł.

Pracownicy i robotnicy Okręgowych Warsztatów Elektrotechnicznych skrócą budowę linii wysokiego napięcia w Rudawce Rymanowskiej o 240 roboczogodzin, których wartość wynosi 72 tys. zł.

Okr. Warsztat. Mechaniczne, wykonają dodatkowo prace na sumę 127.368 zł.

Dużą wartość przedstawiają również zobowiązania pracowników umysłowych KKN. I tak Dział Inwestycyjny zaoszczędzi 400 tys. złotych, opracowując we własnym zakresie plan inwestycyjny na rok 1951. Przez lepszą organizację pracy i współpracę międzydziałową, Dział Księgowo-Finansowy zaoszczędzi 194.189 zł, Dział Ekonomiczny zaś — 133.144 złotych.

## Pierwszy dzień rozprawy wileńskiego okręgu AK wykazuje zbrodniczą działalność zdrajcy Olechnowicza

WARSZAWA. 23 bm. przed Wojtkowym Sądem Rejonowym w Warszawie, rozpoczął się proces organizatorów tzw. mobilizacyjnego ośrodka wileńskiego okręgu AK. W pierwszym dniu rozprawy odczytano konkluzję aktu oskarżenia, po czym Sąd przystąpił do przesłuchania głównego oskarżonego, b. komendanta okręgu wileńskiego AK — Antoniego Olechnowicza.

Zapytany na wstępie, czy przyznaje się do działalności w ramach organizacji antypaństwowej po wyzwoleniu, Olechnowicz dał odpowiedź twierdzącą. Przyznał się również do zorganizowania komórki wywiadowczej w ramach tej organizacji.

Składając wyjaśnienie w związku z tym, dwoma zarzutami, oskarżony stwierdził, że objawiając w kwietniu 1945 r. funkcję komendanta okręgu wileńskiego AK, zorganizował przerzut oddziałów AK z wileńskiego na teren kraju. Członkowie wileńskiego AK po przyjeździe do Polski, zaopatrzeni zostali w fałszywe dokumenty i otrzymano od Olechnowicza rozkaz ukrycia się. Już w pierwszych dniach pobytu w kraju oskarżony zorganizował swój „sztab“ oraz komórkę wywiadowczą.

Oskarżony Olechnowicz, kontynuując działalność konspiracyjną, nawiązał kurierską łączność z gen. Kopańskim ze „sztabu“ londyńskiego, od którego otrzymał wytyczne podziemnej działalności AK w kraju.

„Gen. Kopański — mówi oskarżony — polecił utrzymać komendę okręgu wileńskiego wyłącznie w swojej dyspozycji“. Gen. Kopański podał mu, że żąda ode mnie informacji o nośnej wojska, zwłaszcza kadry oficerskiej, dyslokacji jednostek wojskowych, ich liczebności struktury organizacyjnej i uzbrojenia“.

Oskarżony wyjaśnił dalej, że Kopański żądał również informacji na temat działalności władz bezpieczeństwa.

stwa oraz zagadnień gospodarczych i politycznych Polski.

Oskarżony stwierdza, że zbierane w kraju w myśl tych instrukcji informacje szpiegowskie były systematycznie przesyłane do Londynu. Odnoszące działalność band dywersyjnych i rabunkowych Olechnowicz zeznaje, że już w pierwszym okresie po zwolnieniu kraju nawiązał kontakt z współoskarżonym Szendzielarzem, ps. Lupaśko, który podporządkował oskarżonemu podległe mu bandy.

Oskarżony wyjaśnia dalej, że gdy łączność z gen. Kopańskim napotykała na trudności techniczne — uzyskano nową drogę łączności zagranicą z gen. Kopańskim poprzez sztab II korpusu Andersa Wystawiony Olechnowicz dołączył do członka sztabu Andersa, plk. Bąkiewicza, który z polecenia gen. Kopańskiego wyplacił mu kilka tysięcy dolarów ustalając jednocześnie, że dalsze stałe mieszkanie „zapomogli“ wynosić będą tysiąc dolarów każdorazowo.

Oskarżony zeznaje dalej, że w 1948 r. otrzymał z zagranicy polecenie dalszego rozszerzenia prowadzonej w kraju akcji szpiegowskiej. Polecenie to oskarżony wykonał. Raporty wywiadowcze były wysyłane z kraju drogą na Paryż i Londyn.

Dalsza część przesłuchania oskarżonego Olechnowicza dotyczy jego współpracy z armią hitlerowską, jako komendanta.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

## Zwłięstwa wietnamskiej armii ludowej

GENEWA. Jak podaje prasa francuska, oddziały armii ludowej Wietnamu prowadzą w dalszym ciągu ofensywę. Oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego zmuszone zostały do opuszczenia miejscowości Szok — Fal-Szan, położonej o 30 km na północny wschód od Tien-Ena. Prasa francuska donosi również o atakach oddziałów armii ludowej na umocniony obóz francuski Szi-dze, leżący o 9 km na północny zachód od Haiduongu, na drodze między Hanoi i Haifong.

## W. Mołotow opuścił Pragę

PRAGA. Dnia 23 października opuścił Pragę zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — W. Mołotow.

## Amerykanie zwalniają niemieckich zbrodniarzy wojennych

PRAGA. Jak podaje agencja Telepress z Berlina, w końcu bieżącego roku z więzienia Landzberskiego w pobliżu Monachium (amerykańska strefa okupacyjna), zwolnionych zostanie 100 zbrodniarzy wojennych, wśród których znajduje się 16 osób skazanych na karę śmierci.

Oczekuje się — stwierdza agencja Telepress — że wielu spośród zbrodniarzy wojennych o-

trzyma natychmiast pracę przy organizowaniu zachodnio-niemieckich sił zbrojnych.

\*

Lotne oddziały adenauerowskiej policji zaatakowały przed gmachem Ministerstwa Pracy w Bonn strajkujących robotników, zatrudnionych przy budowie gmachów państwowych, którzy domagali się podwyżki płac.

## Zarządzenie Prezydenta RP w sprawie zwołania Sesji Ustawodawczej na sesję jesienną 1950 roku

WARSZAWA. Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP otrzymał w dniu 24 października br. następujące zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 bm. w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję jesienną 1950 r.

Na podstawie art. 7 ust. 1 i 2 ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej — zwołuję Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję jesienną w dniu 28 października 1950 r.

Prezydent Rzeczypospolitej  
(-) Bolesław Bierut  
Prezes Rady Ministrów  
(-) Józef Cyrankiewicz.

Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP wydał w związku z tym zarządzenie treści następującej:  
Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 23 października 1950 r. o godz. 11.  
Marszałek  
Sejmu Ustawodawczego  
(-) Wł. Kowalski.

## PORZĄDEK DZIENNY 85 POSIEDZENIA SEJMU USTAWODAWCZEGO RP

W dniu 28 października 1950 r. o godz. 11:

1) Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji układu między Rzeczpospolitą Polską a Niemieciami Republika Demokratyczna o wytyczeniu ustalonej i istniejącej Polsko-Nie-

## Przyjęcie robotników PGR w Ministerstwie Sowchozów ZSRR

MOSKWA. W Ministerstwie Sowchozów ZSRR odbyło się przyjęcie na cześć delegacji robotników Państwowych Gospodarstw Rolnych, którzy po zwiedzeniu szeregu okręgów rolniczych Związku Radzieckiego zatrzymali się w Moskwie w drodze powrotnej do Polski.

## W całym kraju odbywają się przygotowania do obchodów Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

**KRAKÓW.** W związku ze zbliżającą się 33 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej setki załóg fabrycznych i robotników woj. krakowskiego pisze listy do robotników radzieckich, dając w nich wyraz czci i miłości dla Związku Radzieckiego i wodza mas pracujących świata — Generalissimusa **JOZEFIA STALINA**.

W liście do robotników leningradzkich zakładów przemysłu odzieżowego, załoga zakładów przemysłu odzieżowego w Krakowie pisze m. in.:

„Opierając się na waszym doświadczeniu i na serdecznej przyjaźni polsko-radzieckiej realizujemy Plan 6-letni, budujemy w Polsce socjalizm”.

**ŁÓDŹ.** W Łodzi podczas licznych uroczystych zebrań poświęconych 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, z uroczystym programem artystycznym wystąpią świetlicowe zespoły fabryczne.

Teatry łódzkie wystawią sztuki pisarzy rosyjskich i radzieckich. M. in. teatr im. Stefana Jaracza przygotowanie sztukę Słonowa pt. „Obcy cień”.

Do spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstw Rolnych w woj. łódzkim wyjadą robotnicze zespoły artystyczne, które wspólnie z ludnością wiejską wezmą udział w obchodach dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Ostatnio w Łodzi powstały 23 nowe koła zakładowe i 44 koła szkolne TPPR.

**GDĄSK.** W pow. elbląskim powstało w ostatnich dniach w

gromadach oraz w spółdzielniach produkcyjnych 30 nowych kół TPPR, powstają również nowe koła wiejskie TPPR w powiatach kwidzińskim i małborskim.

Wielką popularnością cieszą się w Gdańsku odczyty profesorów Politechniki Gdańskiej Akademii Lekarskiej oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej urządzone w klubie TPPR. Tematem odczytów są najnowsze osiągnięcia nauk o radzieckich, rozwój przemysłu radzieckiego itp.

**LUBLIN.** W świetlicach wiejskich na lubelszczyźnie ZSCh zorganizuje 200 kółek marksistowsko-leninowskich i około 35 kółek miezurinowskich. Wszyscy uczestnicy kół świetlicowych przeprowadzą masową naukę pieśni radzieckich. Zradiofonizowane świetlice urządzią zbiorowe słuchanie audycji radiowych.

Z inicjatywy ZSCh zorganizowanych zostanie ponad 20 kursów języka rosyjskiego oraz powstaną nowe koła TPPR.

**POZNAŃ.** Jedną z najważniejszych pozycji programu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu będzie wystawa książki i prasy radzieckiej, organizowana przez zespół

pracowników biblioteki miejskiej. Na wystawie znajdują się przekłady z literatury radzieckiej i klasyków rosyjskich. Specjalnie uwzględniony będzie dział literatury naukowej oraz książki dla dzieci. Wystawa prasy zapozna zwiedzających z czasopismami radzieckimi.

### Studium Nauk Społecznych w Rzeszowie

OSRODEK SZKOLENIA PARTYJNEGO KW PZPR w RZESZOWIE

otwiera z dniem 10 listopada br. 6-cio miesięczne STUDIUM NAUK SPOŁECZNYCH, dla pracujących i młodzieży naszego województwa.

#### PROGRAM STUDIUM:

1. Ekonomia polityczna — 76 godz.
2. Historia ruchu robotniczego ze szczególnym uwzględnieniem historii WKP(b) — 52 godz.
3. Materializm dialektyczny — 30 godz.

Nauka na Studium oparta będzie na wykładach i seminariach, które odbywać się będą 4 razy w tygodniu, w godzinach wieczornych. Słuchacze Studium obowiązani będą co miesiąc składać kolokwia. W czerwcu 1951 r. odbędą się egzaminy.

Zapisy na studium w dniach od 25 bm. do 5 listopada przyjmują sekretariat Ośrodka Szkoła Partyjnego w Rzeszowie ul. 3 Maja 10 w godz. 15-19.

Warunki przyjęcia na Studium:

1. Dla członków Partii — skierowanie z Wydz. Kadry Komitetu Miejskiego PZPR.
  2. Dla bezpartyjnych — poświadczenie z miejsca pracy.
  3. Dla młodzieży — skierowanie z Zarządu Miejskiego ZMP lub z dyrekcji szkoły.
- Nauka na Studium jest bezpłatna. Słuchacze mogą korzystać z biblioteki i gabinetów przedmiotowych Ośrodka Szkoła Partyjnego.

## Gigantyczne budownictwo hydroenergetyczne w ZSRR przewyższa trzykrotnie powierzchnię nawadniania w USA

**MOSKWA.** Na odczyty wygłoszonym w Moskwie na temat wielkich budowli hydroenergetycznych wznoszonych w ZSRR, dr nauk technicznych — prof. Matwiejew przytoczył liczne cyfry i fakty, świadczące o gigantycznej skali realizowanego w ZSRR stalinowskiego budownictwa hydroenergetycznego.

W ciągu najbliższych 5 lat zbudowane zostaną na Wołdze dwie gigantyczne elektrownie wodne, które będą największymi na świecie. Elektrownie te wyprodukują rocznie około 20 miliardów kw/godz. energii elektrycznej.

Potężne zapory betonowe i ziemne, które przetną Wołgę w pobliżu Kujbyszewa i Stalingradu będą wielokrotnie większe od istniejących już na świecie zapór wodnych — w USA, w Egipcie i w Indiach. Moc każdej z dwóch nowych elektrowni wodnych na Wołdze, będzie znacznie większa od mocy wielkiej elektrowni istniejących w USA. Nowe elektrownie wodne umożliwią zaoszczędzenie w ciągu roku ponad 50 milionów ton paliwa.

Nowe, gigantyczne budowle

hydrotechniczne w ZSRR pozwolą nawodnić i orosić około 26 milionów ha ziemi, to jest obszar 9-krotnie większy i bardziej żyzny niż cała nawadniana część doliny Nilu, w której system irygacyjny istnieje od tysięcy lat. Powierzchnia, która zostanie nawodniona w ZSRR będzie 3-krotnie większa od całej powierzchni nawadnianej w USA. Jak wiadomo, budowę systemów irygacyjnych w USA prowadzi się już od 100 lat.

W wyniku zrealizowania tych prac hydrotechnicznych Związek Radziecki pod względem poziomu produkcji rolnej pozostawi daleko w tyle wszystkie państwa kapitalistyczne.

## Przyjęcie propozycji radzieckich zada cios agresywnym zamierzeniom podlegaczy wojennych

(Ciąg dalszy ze strony 1)

noczone uparcie trzymały się planu Barucha, n'e nadającego się do przyjęcia.

Kończąc m'nister Wyszyński wskazał, że proponowany projekt deklaracji wychodzi z założenia, iż utrwalenie pokoju jest koniecznością, biorąc pod uwagę szczególną odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa i jej stałych członków oraz odpowiedzialność wszystkich innych członków ONZ. Mówca raz jeszcze podkreślił, że przyjęcie propozycji radzieckich, zadobyłoby stanowczy cios wszystkim agresywnym zamierzeniom podlegaczy wojennych oraz przyczyniłoby się ogromnie do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa. Delegacja Związku Radzieckiego zwała wszystkie inne delegacje, by przyczyniły się do osiągnięcia tego celu.

Na popołudniowym posiedzeniu Komisji Politycznej w tymże dniu, kontynuowana była dyskusja nad projektem deklaracji radzieckiej.

Przedstawiciel Salwadoru Castro, oświadczył, że podobnie jak i inni delegaci chciałby mieć czas dla przestudowania mowy szefa delegacji radzieckiej — ministra Wyszyńskiego. Przechodząc do meritum omawianej sprawy, przedstawiciel Salwadoru oświadczył, że niektóre z punktów de-

klaracji uważa za całkowicie słuszne, i że przeciwko punktom tym trudno oponować. Mówca wypowiada się natomiast przeciwko drugiemu punktowi deklaracji, przewidującemu bezwarunkowy zakaz broni atomowej.

Po oświadczeniu przedstawiciela Salwadoru posiedzenie zamknięto.

## Ministerstwo Rolnictwa apeluje do chłopów

Wobec tego, że w listopadzie spodziewane są przymrozki 1-2 aż do 10 stopni C, w ostatniej deklaracji Ministerstwo Rolnictwa i RR przypomina wszystkim rolnikom o konieczności szybkiego zakończenia niektórych prac polowych i gospodarskich oraz o wczesnym przygotowaniu się na nadjeście przymrozków.

W szczególności Ministerstwo Rolnictwa i RR zaleca jak najszybciej zakończyć wykopy ziemniaków i buraków cukrowych, zabezpieczyć odpowiednio kopce, szybko przeprowadzić silowanie pasz zielonych, które w wypadku przemarznięcia mogą ulec gniciu. Opatrzcie należycie wiejskie pompy i instalacje wodociągowe oraz w miarę możliwości wykonać jak najwięcej prac przedzimowych.

## Pierwszy dzień rozprawy wileńskiego okręgu AK wykazuje zbrodniczą działalność zdrajcy Olechnowicza

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

danta inspektoratu wileńskiego okręgu AK w czasie okupacji.

Na pytanie przewodniczącego oskarżony udziela szeregu wykrętnych odpowiedzi w końcu jednak przyznaje, że w czerwcu 1944 r. na wileńszczyźnie przeprowadzał rozmowy z przedstawicielem armii hitlerowskiej.

Tłumacząc swe pertraktacje z hitlerowcami bliżej niesprecyzowanymi „względami taktycznymi”, Olechnowicz przyznaje, że w czasie przeprowadzonych rozmów z przedstawicielem armii hitlerowskiej — w których uczestniczył również dowódca jednej z wileńskich brygad AK Szczer-

blec — oznajmił oficerowi hitlerowskiemu, że okręg wileński AK przystępuje do szerokiej akcji przeciwko partyzantom radzieckim. Hitlerowiec w odpowiedzi oświadczył, że ze strony władz okupacyjnych akcja ta spłoka się z wielką życzliwością. Olechnowicz zażądał wówczas polw erdzenia tego stanowiska od wyższych czynników okupacyjnych. Na następnym spotkaniu oficer hitlerowski złożył oświadczenie, że hitlerowski władze okupacyjne zostawią wileńskie AK w zupełnym spokoju i na prowadzenie akcji przeciwko partyzantom radzieckiej dostarczą oddziałom AK broni i amunicji.

Oskarżony wyjaśnia dalej, że sztab jego zorganizował tak zwaną grupę młodzieżową, której członkowie byli, wykorzystywani w lotnych ekipach szpiegowskich oraz używani do dokonywania napadów terrorystyczno-rabunkowych, do prowadzenia wywiadu i nawiązywania dróg łączności.

Kontynuując swe wyjaśnienia na temat prowadzonej w kraju akcji szpiegowskiej i łączności z zagranicą, oskarżony oświadczył, że w tym celu w ośrodkach dyspozycyjnymi Olechnowicz wyjaśnia m. in.: że aczkolwiek dyspozycje prowadzenia szpiegostwa i podziemnej działalności nadchodziły od gen. Kopańskiego — otrzymywał również polecenia od Bora Komorowskiego przez kuriera Boryczkę.

Boryczko był również łącznikiem z sanacyjną organizacją „Niepodległość i Demokracja” na emigracji oraz miał powiązania z PSL.

Mówiąc dalej o działalności szpiegowskiej na rzecz anglosasów, obejmującej wywiad wojskowy, polityczny i gospodarczy, Olechnowicz przyznaje m. in., że poprzez swą siałkę wywodową usiłował również zebrać i przekazać za granicę informacje o rozwoju badań nad energią atomową przeprowadzanych w Polsce.

Na tym sąd przerwał rozprawę do dnia następnego.

## Bestialska masakra obrótców pokoju w Damaszku

**TEL AVIV.** Według doniesienia ukazującej się w Bejrucie gazety „Telegraph” w dniu 20 października została zorganizowana w Damaszku konferencja pokojowa, zwołana przez Syryjski Komitet Obrótców Pokoju. Na konferencję przybyło ze wszystkich krańców Syrii około 300 delegatów i blisko 3.000 gości.

W chwili otwarcia konferencji przez adwokata Nuri Rafaal na salę obrad wdarło się około 200 policjantów i żandarmów, którzy począł rozpętać zebrań, bijąc i kalecząc przerażonych uczestników konferencji. Trzy osoby zostały ciężko ranne, kilkadziesiąt osób odniosło lżejsze rany. Aresztowanych zostało 50 osób, w tej liczbie 10 kobiet.

Uczestnicy konferencji wybrali 20-osobową delegację, która udała się do premiera rządu celem złożenia protestu, jednak delegacja została aresztowana i wtrącona do więzienia.

## Oddziały koreańskiej armii ludowej walczą ofiarnie o każdą piędź ziemi

**PEKIN.** Dowództwo naczelne armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej podało, że na wszystkich odcinkach frontu oddziały armii ludowej toczyły obronne walki z nacierającymi oddziałami amerykańskimi i południowo-koreańskimi. W rejonie na północ od P'ienianu oddziały armii ludowej pod naciskiem licze-

nie przeważającego nieprzyjaciela cofnęły się na nowe pozycje obronne, zadając wojskom amerykańskim znaczne straty w ludziach i sprzęcie wojennym. Na wschodnim wybrzeżu oddziały armii ludowej powstrzymują natarcie przeciwnika na północ od Hamhyng i w rejonie Bugtheng.

## PRZED pięciu laty, dnia 24 października 1945 r. weszła w życie Karta Narodów Zjednoczonych. Organizacja, z której powstaniem do życia ludzkość wiązała tak wielkie nadzieje, Organizacja Narodów Zjednoczonych uzyskała podstawy prawne do działania w interesie wszystkich ludzi miłujących pokój.

Pierwsze słowa Karty Narodów Zjednoczonych brzmią:

„My, ludy narodów zjednoczonych zdecydowanie: uchronić przyszłe pokolenia od klęsk wojny, która dwukrotnie w ciągu naszego życia wyrządziła niewypowiedziane cierpienia ludzkości, i stworzyć warunki, w których będzie mogła panować sprawiedliwość i poszanowanie zobowiązań opartych na traktatach i innych źródłach prawa międzynarodowego, i... stosować tolerancję i żyć wspólnie w pokoju, jeden z drugim, jak do brzy sąsiedzi, i zjednoczyć nasze siły dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, i zapewnić: przez przyjęcie zasad i ustanowienie metod, że siły zbrojne będą używane tylko we wspólnym interesie, i użytkować urządzenia międzynarodowe dla popierania postępu gospodarczego i społecznego narodów, postanowiliśmy zespolic nasze wysiłki dla osiągnięcia tych celów.”

W ciągu minionych pięciu lat amerykańscy imperialiści i posłuszni im wasale nie szczędzili wysiłków, aby z Karty Narodów Zjednoczonych uczynić bezwartościowy dokument, a z Organizacji Narodów Zjednoczonych narzędzie swej zbrodniczej polityki — organizację Stanów Zjednoczonych. Nie ma dosłownie ani jednego postanowienia z przytoczonych wyżej zobowiązań, którego by rząd Stanów Zjednoczonych nie deptał.

Doktryna Trumana, plan Marshalla, pakt atlantycki i najhaniebniejsze splugawienie sztan-

daru ONZ, pod którym odbywa się bestialski na jazd amerykańskich imperialistów na Koreę — oto etapy deptania Karty Narodów Zjednoczonych, podważania autorytetu i istnienia ONZ.

Pogwałcenie postanowień układu poczdamskiego, remilitaryzacja Trizonii i przekształcanie jej w bazę agresji — oto przejaw polityki zagrożenia bezpieczeństwu i pokojowi na świecie, polityki stosowanej przez tych, którzy podpisem pod Kartą NZ zobowiązali się do zjednoczenia wysiłków dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Obecna sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przebiega znow pod znakiem prób imperialistów amerykańskich i ich lokalni zniszczenia Karty. Atak imperialistów na zasady Karty, na kompetencje Rady Bezpieczeństwa, na zasadę jednomyślności wielkich mocarstw ma na celu przekształcenie ONZ w instytucję zryjnąca wszystkie awanturnicze napaści, jakie planują rozhułany imperializm amerykański.

Konsekwentnym, nieugiętym obrońcą ONZ, w'ernym strażnikiem Karty Narodów Zjednoczonych jest Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Wszystkie wnioski przedstawicieli ZSRR i innych krajów demokratycznych idą w jednym kierunku: zabezpieczenia pokoju i umocnienia ONZ — organizacji, która zgodnie z postanowieniami Karty ma służyć utrwaleniu pokoju, popieraniu postępu gospodarczego i społecznego, wspólnej pracy między narodami.

Przeciwko burzycielom ONZ występują setki milionów ludzi na świecie miłujących pokój, walczących o pokój.

I do nich, co setek milionów ludzi należąć będzie zwycięstwo. Będą to zwycięstwa tych szczytnych idei, którym winna zwycięzca Organizacja Narodów Zjednoczonych.

# O zadaniach rzeszowskiej organizacji partyjnej na terenie wsi w okresie zimowym



JAN PTASIŃSKI  
I sekretarz KW PZPR  
w Rzeszowie

Poniżej podajemy obszernie streszczenie referatu, wygłoszonego przez I sekretarza KW PZPR, tow. JANA PTASIŃSKIEGO, na Plenum KW PZPR w Rzeszowie w dniu 23 października 1950 r.

## Z REFERATU I SEKRETARZA KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR W RZESZOWIE TOW. JANA PTASIŃSKIEGO, NA PLENUM KW PZPR.

ciwe formy pracy. Zasada rejonizacji, zdecydowana walka z wrogiem klasowym oraz zabezpieczenie ciągłości pracy przyniosły pierwsze rezultaty. Od października ub. roku do wiosennej akcji siewnej powstało 49 nowych spółdzielni produkcyjnych, z do sierwów październik 27, tak że stan ogólny na dzień 1 października wynosił 81 spółdzielni produkcyjnych.

Do podstawowych błędów w pierwszym okresie organizacyjnym zaliczyć należy próby łamania niewzruszonej, leninowskiej zasady dobrowolności oraz pewne tendencje izolowania spółdzielni produkcyjnej od pozostałych wsi. Dzięki pomocy Komitetu Centralnego udało się przewyciężyć oba te błędy.

Analizując skład społeczny i przekrój polityczny członków spółdzielni produkcyjnych dochodzimy do następujących wniosków:

1. Pamiętajmy o włączaniu do spółdzielni produkcyjnych Podstawowej Organizacji Partyjnej. Np. w powiecie gorlickim tylko 41,1 proc. członków Partii, w gromadach gdzie istnieją spółdzielnie produkcyjne, wstąpiło do spółdzielni, w powiecie Nisko 33,3 proc., w Lesku i Krośnie po 58 proc. Choć ogólna cyfra wynosi 70,4 proc. ogółu członków Partii, to w gruntowniejszej analizie dostrzec można ostry dysproporcje między poszczególnymi spółdzielniami. Dysproporcje te świadczą o niewłaściwym i niedokładnym podchodzeniu do organizowania spółdzielni produkcyjnych, o stosowaniu w poszczególnych wypadkach zasady organizacji spółdzielni poprzez ekipy i aktywistów z zewnątrz.

2. Zbyt słaba jest jeszcze współpraca ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, świadczą o niedocenianiu współpracy z ZSL w przebudowie struktury wsi polskiej.

3. Słaba jest jeszcze praca na odcinku spółdzielczości produkcyjnej ze strony naszej organizacji młodzieżowej.

Są wprawdzie piękne wyniki pracy ZMP (n. p. w Dworku Nowym, w Dębicy i innych), ale są to raczej wypadki pojedyncze. Wojewódzka organizacja ZMP bierze niedostateczny udział w walce o spółdzielczość produkcyjną, czego dowodem jest choćby fakt, że na 2.068 ZMP-owców we wsiach, gdzie istnieją spółdzielnie produkcyjne wstąpiło tylko 195, co stanowi zaledwie 6,2 proc.

4. Niedostateczna jest również praca organizacji partyjnej wśród kobiet. Walka o socjalizm na wsi, to w poważnym mierze walka o zdobycie i aktywizację kobiety wiejskiej. Niezmiernie ważnym zadaniem, gwarantującym prawidłowy rozwój spółdzielczości produkcyjnej jest sprawa umocnienia istniejących już spółdzielni. Jakże rezultaty na odcinku gospodarczym osiągnęły już nasze spółdzielnie?

1. Szybsze i sprawniejsze przeprowadzenie wiosennej i jesiennej akcji siewnej. Spółdzielnie produkcyjne pierwsze rozpoczęły i kończyły prace żniwno-omłotowe.

2. Zastosowanie nowoczesnych maszyn w rolnictwie, właściwe używanie nawozów sztucznych, stosowanie orki glebinowej podniosło znacznie wydajność i ha, która w niektórych spółdzielniach osiąga bardzo wysoki współczynnik (22 q żyta z 1 ha w Wysocku, 24 q owsa z 1 ha w Dębnie itd.).

3. Dzięki pomocy Państwa Ludowego wiele spółdzielni przystąpiło do budowy wielkich obiektów gospodarczych.

Jakie są jednak podstawowe elementy umocnienia spółdzielni produkcyjnej:

1. Rekojmia prawidłowego rozwoju spółdzielni produkcyjnej jest właściwie postawione zadanie wkładów inwentarzowych. Sprawa wkładów inwentarzowych nie została w naszych spółdzielniach w całości prawidłowo rozwiązana. Np. członkowie spółdzielni produkcyjnych wnieśli zaledwie 53,7 proc. koni. Organizacje podstawowe nie potrafiły w dostatecznie jasny sposób postawić sprawy wkładów inwentarzowych.

2. Podobnie niedostatecznie postawiono sprawę wkładów siewnych.

3. Fundamentalną zasadą istnienia i rozwoju spółdzielni produkcyjnej jest dniówka obrachunkowa. Z prawidłowo stosowaną dniówką obrachunkową wiąże się ściśle przestrzeganie dyscypliny pracy, zapłać członków do pracy, właściwa zapłata itd. 30-letnie doświadczenie ZSRK wskazuje, że dniówka obrachunkowa stała się potężnym środkiem wzrostu dobrobytu i wychowania socjalistycznego kółchozników.

W większości naszych spółdzielni produkcyjnych przyjęto zasadę dniówek obrachunkowych, jednak w praktyce dopuszczono się poważnych wypaczeń, które wychodzą na jaw przy podziale dochodów spółdzielni.

Jakie to są podstawowe błędy i wykroczenia: a) przyjęcie w niektórych spółdzielniach dniówek obrachunkowych i nieprzestrzeganie ich w praktyce. Np. w spółdzielni produkcyjnej Uście Gorlickie 80 proc. dniówek obliczono „na oko”. Podstawą więc oceny pracy członka nie była ilość i jakość pracy; b) częstym zjawiskiem było zaniżanie normy pracy, co w konsekwencji doprowadzało do wyrabiania 4 i więcej dniówek obrachunkowych. Np. w spółdzielni produkcyjnej Pustynia przypada na 1 ha 13 dniówek obrachunkowych, a w Brzeźnicy 44,5; c) zbyt wysokie są dniówki administracyjne, które dochodzą do 21 proc. ogółu dniówek.

Stosowanie dniówek obrachunkowych stanowi podstawę dla podziału dochodu spółdzielni. Słusznie stosowana dniówka obrachunkowa — to sprawiedliwy podział dochodu, to jeszcze silniejsze związanie członków ze spółdzielnią.

Dalszym podstawowym elementem wzmocnienia gospodarczego spółdzielni produkcyjnych jest organizacja i rozwój nowych spółdzielni. Uchwała Biura Politycznego KC wskazuje, że „akcja tworzenia nowych spółdzielni produkcyjnych winna być akcją ciągłą, niezależnie od pory roku”. W większości wypadków stosowano u nas zasadę organizowania spółdzielni produkcyjnych w okresie jesienno-wiosennym. Trzeba obecnie przyjąć zasadę organizowania spółdzielni produkcyjnych w ciągu całego roku.

Jakie są zasadnicze przyczyny dotychczasowych niedociągnięć w organizowaniu nowych spółdzielni produkcyjnych?

1. Oprócz braku ciągłości i systematyczności w pracy występuje brak powiązania pracy organizacji partyjnych z pracą ZSL.

2. Zbyt słabe jest jeszcze oparcie na biedocie wiejskiej. Aktywność i podstawa biedoty wiejskiej przelamywać będzie opór średniaka, przyciągać go do przejścia na tory gospodarki zespołowej.

3. Zbyt słaba jest jeszcze praca na odcinku kobiecym. Aktywizacja kobiet w grupach agitatorów, a następnie w komitetach założycielskich stanowi winna poważny element w powstawaniu nowych spółdzielni produkcyjnych.

4. Niedostateczna jest popu-

laryzacja osiągnięć rolnictwa radzieckiego. Nie wykorzystano w pełni uczestników wycieczek do ZSRK dla zapoznania naszych chłopów z życiem kółchozników radzieckich.

5. Brak zdecydowania w walce z kulactwem i przejawami wrociej propagandy. Zapomniano o faktu, że w miarę rozwoju spółdzielczości produkcyjnej kulak przechodzić będzie do coraz bardziej wyrafinowanych metod, że walka klasowa zaostrza się. Walka o dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej, to walka o ograniczenie wpływów kulaka i stworzenie warunków do likwidacji kulactwa jako klasy.

6. Dalszym poważnym brakiem była zbyt słaba praca polityczna POM-ów. Praca organizacji partyjnej na wsi wymaga większej troski kierownictwa partyjnego o rozwój gospodarki rolnej. Niektóre komitety powiatowe po zorganizowaniu spółdzielni produkcyjnej przestały interesować się jej losami. Wykorzystuje to wrog klasowy, potęgując swoją kłamliwą propagandę. Brak stałej i troskliwej opieki kierownictwa partyjnego osłabia spółdzielnię produkcyjną, hamuje jej rozwój.

Jakie są najważniejsze zadania, stojące przed naszą wojewódzką organizacją partyjną w najbliższej przyszłości:

I. Na odcinku umocnienia istniejących spółdzielni.

1. Doprowadzić do końca wkład inwentarzowy.

2. Przestrzegać prawidłowości stosowania dniówek obrachunkowych przez przyjęcie odpowiednich norm i prawidłowe ich obliczanie. — Należy odpowiednio wzmocnić i przeskolić aparat partyjny i spółdzielczy, pracujący na tym odcinku.

3. Pomóc spółdzielniom produkcyjnym w organizacji planowej pracy.

4. Wzmocnić wysiłki w kierunku wzrostu liczebności członków spółdzielni.

II. Na odcinku organizacji nowych spółdzielni produkcyjnych.

1. Wzmocnić w okresie zimowym na terenie wsi wytypowanych.

2. Dążyć do uaktywnienia organizacji podstawowych we wsiach wytypowanych. Wykorzystać i skoordynować działalność ZMP, ZSCh i KGW.

3. Pogłębić ruch łączności fabryk z wsią.

4. Pracę nad organizowaniem spółdzielni produkcyjnej opierać na biedocie wiejskiej, której przysiężenie gwarantuje przejście średniaka na tory gospodarki zespołowej.

5. Zaktywizować w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych wiejską ilość aktywów kobiecego.

III. Na odcinku organizacyjnej pracy partyjnej.

1. Wzmocnić pomoc i opiekę komitetów powiatowych nad organizacjami podstawowymi w spółdzielniach produkcyjnych w typowanych gromadach.

2. Pracę nad umocnieniem i zorganizowaniem spółdzielni produkcyjnych skoordynować z pracą ZSL. Wykorzystać, w szerszej niż dotychczas mierze, organizację masową.

3. Zaktywizować ZMP na odcinku spółdzielczości produkcyjnej.

IV.

Wykonanie wielkich zadań związanych z budową stałków w produkcji wsi wymaga stalego wzrostu organizacji partyjnej.

Oczyszczając szeregi partyjne z elementów wrociej, klasowo obcych i karierowiczowskich dbać musimy o uzupełnienie szeregów partyjnych elementem najlep-

szym, najbardziej wartościowym spośród produkującego aktywu bezpartyjnego.

Nasze kierownictwo partyjne nie zajmowało się w odpowiednim stopniu analizą wzrostu Partii w województwie rzeszowskim. Nie potrafiono wykorzystać wielkich akcji masowych, w toku których wysunęło się szereg aktywistów bezpartyjnych. Dla wzrostu liczebności naszej Partii.

W nadchodzącym okresie zimowym należy zwrócić szczególną uwagę na zagadnienie wzrostu Partii nad organizacją grup kadrowych w gromadach, której dotychczas nie mają.

III.

Trzecim z kolei podstawowym zagadnieniem jest rozwój szkolenia partyjnego we wszystkich jego formach. Uchwała Biura Politycznego KC wskazuje, że w walce o budownictwo socjalizmu w Polsce, warunkiem zabezpieczenia wiać i rosnącej aktywności mas partyjnych i kierowniczkiej roli Partii jest przyswojenie przez aktywu partyjny gruntownej znajomości praw rozwoju społecznego, a w szczególności leninowsko-stalinowskiej nauki o budownictwie socjalistycznym, o industrializacji i kolektywizacji, bez których niemożliwa jest realizacja linii Partii w praktyce.

Aby więc każdy członek Partii mógł sprostać zadaniom, jakie codziennie przed nim stoja, musi opounować podstawy ideologii rewolucyjnej, marksizmu — leninizmu.

Nasza organizacja partyjna w ub. roku szkolnym nie zrozumiła w pełni znaczenia szkolenia partyjnego, poświęcając mu bardzo mało uwagi.

Na 436 zaplanowanych kursów I-go stopnia na wsi uruchomiono tylko 318. Wskutek niedbaństwa jedynie 69 kursów doprowadzono do końca. Podobnie przedstawia się sprawa z kursami II stopnia na wsi. Na 107 zaplanowanych kursów doprowadzono do końca jedynie 29. Niektóre powiaty, jak: Debica, Brzozów, Jarosław, Lubaczów, Łańcut, Mielec, Nisko, Przeworsk, Rzeszów i Tarnobrzeg, nie doprowadziły do końca żadnego kursu II stopnia na wsi. Wina za ten stan rzeczy ponoszą instancje partyjne, za brak kontroli wykonania i niedocenianie znaczenia szkolenia oraz nieodpowiednio dobrana kadra wykładowców.

Nowy plan szkolenia stawia sobie ambitne zadania objęcia siecią szkolenia partyjnego 21 tysięcy członków Partii w naszym województwie.

1. Na terenie wszystkich podstawowych organizacji partyjnych, w spółdzielniach produkcyjnych, na terenie gromad typowanych, w PGR-ach, POM-ach i innych gromadach zostaną zorganizowane kursy I stopnia.

2. Przy Komitetach Gminnych, Komitetach Zespołowych, POM-ach zostaną zorganizowane kursy II stopnia, które obejmą członków KG, KZ, sekretarza organizacji partyjnych, agitatorów, gminny aktyw ZMP, członków GRN, sołtysów itp.

3. Dla zabezpieczenia prowadzenia i utrzymania kursów zostali przeszkoleni wykładowcy I i II stopnia.

Jakie zadania w związku z tym stoja przed naszą organizacją partyjną?

1. Komitety powiatowe jeszcze przed rozpoczęciem szkolenia wiejskiego dokładnie przeanalizują przygotowania zwracając szczególną uwagę na właściwe rozpoczęcie kursów. Szkolenie należy otoczyć szczególną troskliwą opieką. — Pierwsi sekretarze KP powin-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

## W oparciu o wzory radzieckiej prasy fabrycznej gazetki ścienne rzeszowskich zakładów pracy powinny mobilizować załogi do wykonania planów produkcyjnych

Jedną z potężnych broni ideologicznych każdego Komitetu Zakładowego Partii, jednym z decydujących czynników mobilizacji załóg robotniczych do wykonania planów produkcyjnych, jest gazetka ścienna. Można śmiało zaryzykować twierdzenie, iż żaden Komitet Zakładowy w woj. rzeszowskim nie docenia w pełni roli gazetki ściennej i że prasa fabryczna jest traktowana „po macoszemu”.

Najlepszym przykładem obrzucenia roli gazetki ściennej i prasy fabrycznej (tzw. „mnoготirażnych”) są radzieckie zakłady pracy. Każda fabryka, każdy kolchoz czy sołchoz posiada swoją gazetkę ścienną lub gazetę fabryczną, ukazującą się dwa, trzy lub nawet cztery razy w tygodniu (największe zakłady przemysłowe posiadają własne, fabryczne dzienniki).

Jaka jest treść tych gazet, jakimi problemami zajmuje się prasa fabryczna?

Głównym motywem wszystkich artykułów jest sprawa wykonania planów produkcyjnych. Przez spularyzowanie przodowników pracy, poprzez rozpowszechnianie racjonalizacji, wynalazczości prasa fabryczna mobilizuje załogę do nowych sukcesów produkcyjnych. Wiele uwagi poświęca gazeta zakładowa sprawom socjalnym robotników. Nie zdarza się, aby listy do redakcji, poruszające niedociągnięcia w zagadnieniach bytowych robotników, pozostawały bez odpowiedzi. Specjalny dział „Śladem na szczyt artykułów” donosi o pozytywnym załatwieniu słusznych postulatów robotniczych.

Rzecz prosta jest to tylko bardzo ogólna i niedostateczna charakterystyka radzieckiej gazety fabrycznej czy ściennej. Treściowa część każdej gazety uzupełniana interesującą szatą graficzną, zdjęciami, rysunkami itp. Gazety fabryczne wychodzą w wielu tysiącach egzemplarzy.

Gazetę swoją redagują sami robotnicy. Obok odpowiedzialnego redaktora jest kolegium redakcyjne, które dobiera artykuły, zajmuje się ich organizowaniem itd.

Niemniej jednak autorami artykułów są robotnicy produkcyjni. Na łamach gazet wypowiadają się przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Piszą oni o swoich osiągnięciach, wynalazkach, nowych metodach pracy. Ta powszechna forma

popularyzacji osiągnięć jest poważnym czynnikiem usprawnienia pracy całej załogi.

Wzornicząc się na osiągnięciach fabrycznej prasy radzieckiej wiele zakładów przemysłowych w Polsce rozpoczęło w ostatnim czasie wydawanie własnych gazet zakładowych. Gazety takie, które powstały przy współpracy redakcji dzienników partyjnych zostały zorganizowane m. in. w Nowej Hucie, w stoczniach gdańskich i in. Na terenie naszego województwa w pierwszym okresie istniałyby przesłanki do założenia tego rodzaju gazet w Stalowej Woli i WSK. Gazeta fabryczna jest formą wyższą, wymagającą odpowiedniego przygotowania i bazy technicznej.

Najbardziej celowe jest powierzenie opieki, względnie uczynienie odpowiedzialnym redaktorem, jednego z członków egzekutywy Kom. Zakł. Powinien on co pewien czas składać przed egzekutywą sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu prac przy organizowaniu gazetki ściennej, powinien stawiać na egzekutywie ważniejsze problemy poruszane przez gazetkę ścienną, powinien wreszcie uzgadniać z egzekutywą niektóre, zasadnicze artykuły. Gazetka ścienna jest organem komitetu zakładowego danej fabryki, musi więc być kierowana przez komitet zakładowy, musi pomagać organizacji partyjnej w realizowaniu stojących przed nią zadań.

Gazetka ścienna musi być ściśle związana z zakładem pracy. Nie można ograniczać się, jak to ma miejsce na wielu zakładach, do ogólnych, niekonkretnych artykułów, które robotnik może znaleźć w dzienniku partyjnym. Gazetka ścienna musi poruszać bieżące zagadnienia produkcyjne sprawy wykonania planu, racjonalizację itp. nie w oderwaniu od miejsca pracy, lecz w ścisłym zespoleniu z fabryką. Robotnik musi znaleźć w gazecie odzwierciedlenie swojej codziennej pracy, a nie ogólnikowe artykuły o tzw. „wielkiej polityce”.

Gazetka fabryczna nie zastępuje,

lecz uzupełnia dziennik partyjny.

Równie ważnym warunkiem jest regularność ukazywania się gazetki. Kolegium redakcyjne nie może opraco wywać gazetki „od przypadku do przypadku”. Niewątpliwie każda rocznica musi być uczczona przez specjalny, bogaty, obszerniejszy niż zazwyczaj numer. Jednak nie może zaistnieć fakt, który niestety często ma miejsce, że gazetka wisi niezmiennie przez kilka miesięcy. Regularne i częste ukazywanie się gazetki jest nieodzownym warunkiem spełnienia przez nią roli mobilizatora do wykonania planów produkcyjnych na danym zakładzie pracy.

Kolegium redakcyjne musi interesować się wszystkimi zagadnieniami produkcyjnymi zakładu pracy, a również sprawami socjalnymi robotników. Musi też zrozumieć, że wypełnianie gazetki artykułami jednych i tych samych ludzi mija się z celem. Ważnym zadaniem kolegium redakcyjnego gazetki to zorganizowanie odpowiednich artykułów, zachęcenie robotników do pisania, przekonanie ich, że gazetka ścienna jest i e h gazetką.

W tym ogólnym zarysie nie poruszaliśmy całego szeregu ważnych, technicznych i dziennikarskich problemów, związanych z redagowaniem gazetki. Powróćmy do nich w następnych artykułach, opierając się na konkretnych przykładach gazetki ściennej z zakładów pracy naszego województwa.

Szczególną uwagę należy poświęcić gazetkom w związku ze zbliżającą się 33 rocznicą wielkiej Rewolucji Październicowej i zobowiązaniami rzeszowskiego świata pracy dla uczczenia tej rocznicy. Komitety zakładowe powinny na swych najbliższych zebraniach opracować formy redagowania numerów rocznicowych, poustrzować dokładnie kolegium redakcyjne o tematyce artykułów rocznicowych, o powiązaniu Wielkiej Rewolucji z obecną sytuacją w Polsce i na świecie, o formie jaką rzeszowski świat pracy cześć 33 rocznicę Rewolucji Październikowej.

Dzień 7 listopada powinien zmobilizować kolegia redakcyjne gazetki ściennej, komitety zakładowe Partii do rozpoczęcia nowego stylu pracy w redagowaniu gazetki, tej tak ważnej, powszechnej formie uaktywnienia załóg robotniczych do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych.

(f)

## Zerwać z biurokracją i bezplanowością w pracy związkowej

Narada związkowców, która onegdaj odbyła się w Rzeszowie, poświęcona była omówieniu błędów i niedociągnięć poszczególnych PRZZ-ów i Zarz. Okr. ZZ oraz wynikającej z tego konieczności przyjęcia nowego stylu pracy związkowej.

Podstawą obrad było sprawozdanie z narady przewodniczących Zarz. Gł. ZZ i ORZZ-ów, złożone przez tow. Huczo. Sprawozdanie wykazało, iż najbliższym punktem działalności związkowej jest praca organizacyjna oraz przemoc aparatu technicznego. Należy zatem wzmocnić aparat polityczny, przede wszystkim w oparciu o działy społecznych, którzy stanowiliby 80—85 proc. ogółu pracowników związkowych.

W obszernym referacie tow. Pełka zobrazował sytuację istniejącą na terenie naszego województwa — szeregiem konkretnych przykładów wykazał niewłaściwy styl pracy poszczególnych ogniw związkowych.

### ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE WINNY ZBLIŻYĆ SIĘ DO ZAKŁADÓW PRACY

W szeregu wypadków związki branżowe i PRZZ nie interesują się zupełnie życiem zakładów pracy, z których rekrutują się ich członkowie. Wyraża się to m. in. znaczną liczbą niezorganizowanych robotników budowlanych, która np. w PPB w Stalowej Woli dochodzi do 612 osób, oraz brakiem opieki nad nimi. Ten stan rzeczy spowodowany jest nie tylko niezajomością własnego terenu ze strony PRZZ w Nisku, lecz także niezrozumieniem swych zadań przez instruktorów Okr. Zarz. Prac. Budowlanych, których inspekcje kończą się na spisaniu protokołu, a nie przynoszą żadnego efektu w formie instruktażu i pomocy.

Nowy styl pracy związkowej opierać się musi także na zasadzie planowości i kolektywności, na szerokim aktywie społecznym. ZZ Robotn. i Prac. Rolnych, Związki pracowników przemysłu chemicznego, włókienniczego oraz PRZZ w Łańcucie, tłumaczą się takimi czy innymi przyczynami, lecz w dotychczasowej swej pracy zasad tych nie przestrzegali, wskutek czego, na związanych z nimi zakładach pracy szwankuje dyscyplina, praca wychowawcza i in. Na przykładzie ZZ Prac. Sądowych, Finansowych i Spółdzielczych w dzim, że w podobnych warunkach można należeć wywazać się ze swych zadań, o ile praca jest kolektywna i planowa.

Brak planowości przejawia się również w pracy PRZZ Mielca, Brzozowa, Łańcucha, Jarosławia, Lubaczowa, Dębicy i Niska, które na swych terenach zaniedbały systematyczną kontrolę działalności ognisk związkowych, nie analizują tej działalności, a w efekcie oderwały się od najważniejszych zagadnień ruchu zawodowego. W przeciwnieństwie do nich PRZZ-ty w Lesku, Przemysłu, Górnictwa i Kolbuszowej w ciągu niepełnego roku stanęły na właściwym poziomie.

### PRACA WŚRÓD KOBIET — BOJOWYM ZADANIEM AKTYWU ZWIĄZKOWEGO

Podobnie jak w całokształcie ruchu związkowego, tak i w poszczególnych jego dziedzinach można się doszukać wielu braków i błędów. Jednym z nich jest zbyt ospała działalność w kierunku wciągania kobiet w nurt życia społecznego. Wrześniowa akcja wyborcza do rad kobiecych była za mało upolityczniona i przeprowadzona mechanicznie. Całą pracę zepchnięto w niej na barki Lig. Kobiet, jakkolwiek była to sprawa ruchu zawodowego w ogóle. Ograniczono się przy tym przeważnie do odczytania uchwały CRZZ i wyboru, częstokroć całkiem niepowołanej na dane stanowisko osoby, tak jak to ma miejsce w Przeworsku i Nisku (ZNP). PRZZ-ty w Łańcucie i Mielcu, całkowicie zaniedbały kontrolę tej akcji.

Ten lekceważący stosunek do zagadnienia kobiecego musi ulec radykalnej zmianie, gdyż opieka ze strony związków zawodowych, będące czynnikiem mobilizującym je do pracy społecznej i produkcyjnej, gdyż liczbą ich, w Planie 6-letnim, ma wzrosnąć o 35 proc.

### UPOWSZECHNIĆ I PODNIEŚĆ POZIOM WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

W myśl uchwały II Kongresu ZZ, do związków zawodowych, należy organizacja i bezpośrednie kierowanie ruchem zawodowym. Zw. Zaw. w nie wielkim jednak stopniu wywiązują się z tego zadania, które niemal w

pełności spychane jest na komitety współzawodnictwa i referaty ekonomiczne. I tutaj szwankuje uświadomienie załóg robotniczych, a źle przygotowywane narady wytwórczy jak np. w Warsztatach Szybowniczych i Zakładach Drzewnych w Krośnie, w Przemysle Lniarskim i in. nie spełniają swego zadania. Znaczeniem współzawodnictwa dla realizacji Planu 6-letniego trzeba przede wszystkim zainteresować grupy związkowe.

### POWIĄZAĆ PRACĘ KULTURALNO-OŚWIATOWĄ Z ZAGADNIENIAMI PRODUKCYJNYMI

Plan 6-letni jest zagadnieniem, którym winny żyć wszystkie zakłady produkcyjne, do jego zrozumienia jednak konieczna jest oświata, kultura i propaganda.

Tak ważny element pracy propagandowej, jak gazetki ścienne byłyby mało miejsca poświęcają życiu własnego zakładu, współzawodnictwu, racjonalizacji i krytyce.

Poza PRZZ w Jarosławiu, Gorlicach, Tarnobrzegu, Brzozowie, Kolbuszowej i Sanoku — inne w ogóle nie brały udziału w akcji łączności miasta ze wsią. WSK Nr. 1, WSK Nr. 2, „Sanowag”, Przetwórnice Mielca w Jarosławiu i Dębicy, Roszarnia Lnu w Lubaczowie zlekceważyły u siebie zagadnienie walki z analfabetyzmem, za co ponoszą odpowiedzialność odpowiednie związki branżowe.

PRZZ-ty n'e odczuli należytą opieką domów kultury, jak to ma miejsce w Jaśle, Jarosławiu i Tarnobrzegu, przy czym za karzągodne trzeba uważać zezwalanie na urządzanie w nich zabaw ze sprzedażą alkoholu. Wiele do życzenia pozostawiają świetlice poszczególnych zakładów pracy jak Zakł. Przem. Drzewnego w Sędziszowie, włóknarzy w Głogowie naftowców a zwłaszcza PGR-ów. Jeśli gdzie o szkolenie związkowe, to najdotkliwszym brakiem jest tu należycie przygotowanie kierowników kursów.

### AKCJA SOCJALNA

W dziedzinie opieki socjalnej jedynie PRZZ w Krośnie i Lesku oraz Zarządy Okr. Pracown. Finansowych, Państwowych, Spółdzielczych i ZNP Rzeszów należycie spełniły swe zadanie. Sprawy lecznictwa pracownictwa żywo interesował się PRZZ w Sanoku, a także PRZZ w Krośnie, Brzozowie, Przemysłu, Przeworsku, Jarosławiu, Mielcu i Nisku, natomiast Zarz. Okręgowe, poza ZZ Transportowców, Drogowych, Rolnych i Metalowców nie poświęciły jej wcale uwagi.

Z powyższych, dobrych i złych przykładów, wynika, że istniejące braki są do usunięcia i trzeba je czym prędzej usunąć. W tym celu należy umiejętnie zorganizować aktywność związkową, a szerokie masy pracownice uaktywniać na różnych odcinkach pracy związkowej. Trzodem tej pracy winni być, nie jak dotychczas pracownicy etatowi, ale świadomy i upolityczniony aktywność społeczny.

Szeroka dyskusja potwierdziła w tej rozciągłości wywody prelegentów wskazując na sposoby usunięcia tychczasowych niedociągnięć. I tyczne i samokrytyczne wypowiedzi dyskutantów były jeszcze bardziej szczegółową, opartą na przykładzie dotychczasowego stylu. Podsumowując dyskusję, tow. ko stwierdził, że narada ta uwyłaściła styl pracy, który należy swobodnie się z balastu biurokracji, bezplanowości i opieki m. n.

## O zadaniach rzeszowskiej organizacji partyjnej na terenie wsi w okresie zimowym

(Ciąg dalszy ze strony 3)

ni bezpośrednio czuwać nad przebiegiem akcji szkolenia.

2 W toku pracy kursów komitety powiatowe zajmą wykładów I stopnia i kierowaniem grup samokształceniowych, złożonych z wykładów.

3 Należy wzmocnić kontrolę wykonania nie tylko treści wykładów, ale również frekwencji, aktywności, regularności itp. Dlatego też należy w okresie trwania akcji szkolenia partyjnego wprowadzić, niezależnie od ocen szkolenia partyjnego rozważonego przez Egzekutywę KP, raz na 2 tygodnie stałą informację o dotychczasowym przebiegu akcji szkoleniowej.

IV.

Analiza dotychczasowego przebiegu akcji skupu zboża wskazuje, że jakkolwiek plan skupu zboża został ogólnie przekroczony, to jednak nie wykonano go dotychczas w podstawowym asortymencie — w życie.

Świadczy to, że nasze organizacje partyjne nie doceniły niebezpieczeństwa oporu kulackiego, nie dokonano pełni mobilizacji całego aktywu partyjnego do walki o planowy skup zboża. Przykładem tego jest m. in. Komitet Powiatowy w Lubaczowie.

To niedocenywanie znaczenia walki klasowej na wsi, której niewątpliwym przejawem jest skup zboża, doprowadziło do rozchwiania elementów kulackich. Kulacy nie tylko sabotują planowy skup zboża, ale nie cofają się nawet, jak to miało miejsce w gromadzie Bobrowa przed wydrwiwaniem trójek gromadzkich.

Poprzez aktywizację mało

i średniorolnych chłopów, poprzez demaskowanie wrogiej machinacji kulaków, poprzez nacisk i represje w stosunku do sabotujących akcję skupu zboża bogaczy wiejskich — należy doprowadzić do planowego zakończenia skupu zboża.

Towarzysze!

Obrzucenie przeobrażenia rewolucyjnego, które dokonują się na terenie naszej wsi stanowią dowód wzrostu świadomości mas chłopskich w wyniku politycznej działalności Partii. Partia nasza, kierując akcjami politycznymi umie je wiązać z codziennymi interesami mas chłopskich w walce przeciw kulackiemu wyzyskowi. Kierując tymi akcjami politycznymi, hartując kadry swego aktywu, powinna ona wzrastać w siłę, grupując w swoich szeregach przodujących bojowników o socjalizm na naszej wsi.

Zapoczątkowanie i rozwój spółdzielczości produkcyjnej stanowi gwarancję, że coraz szybciej i coraz śmiało podstawowe masy chłopskie wkraczą na drogę socjalizmu, na drogę — która wskazała i poprowadziła narody radzieckie sławna WKP(b), na drogę która znosi wyzysk kulacki i buduje szczęśliwą i bogatą socjalistyczną wieś.

Partia wiąże umiejętnie w codziennej swej pracy całościowość zagadnień, stojących przed wsią, kierując nimi, nasza wojewódzka organizacja partyjna potrafi sprostać zadaniom, które przed nią stoją. Pod kierownictwem Towarzysza BIERUTA, ucznia wielkiego STALINA, wypełnimy zadanie socjalistycznego budownictwa wsi.

Ludzie Planu 6-letniego.

### Tow. Wincenty Kochański

Wincenty Kochański, kierownik techniczny PKS w Rzeszowie, obecne swe stanowisko zawdzięcza własnej pracy i Państwu Ludowemu, które tę pracę należy ocenić. Jeszcze parę lat temu tow. Kochański był szoferem. Pierwszym awans na stanowisko majstra stacji obsługi PKS był początkiem dalszego marszu w górę poprzez urząd kierownika stacji obsługi, aż do kierownika technicznego Ekspozytury PKS w Rzeszowie.

Dzięki kilkuletniej pracy w PKS-ie tow. Kochański potrafi należycie ocenić osiągnięcia i braki swej placówki.

— „Z miesiąca na miesiąc rośnie ilość przewożonych przez nas osób i towaru. Od powstania Ekspozytury do chwili obecnej zwiększył się i stale rośnie nasz labor. Systematycznie podnoszą się też świadczenia naszych pracowników, a dzięki niej — punktualność, oszczędność i poszanowanie mienia publicznego. Sądzę — mówi tow. Kochański — że warunkiem wykonania przez nas Planu 6-letniego jest jeszcze większe nasilenie tych cech. Osiągnąć je można przez należyty stosunek do załogi i poszanowanie jej pracy. Świadomy i znający swą wartość pracownik będzie zawsze frontowym żołnierzem w walce o pokój i socjalizm”.

m. n.

### Wykonane zobowiązania

Pracownicy Oddziału Elektrotechnicznego węzła kolejowego w Rzeszowie, wykonali do 20 bm. w całości swe zobowiązania, powzięte na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Odcinek siłoprądowy zainstalował światło w mieszkaniach pracowników kolejowych stacji Łańcut. Pracownicy odcinka zabezpieczenia ruchu pocągów pomalowali 38 zwrotnic na wielu pobliskich stacjach. Odcinek teletechniczny przerobił instalację teletechniczną na nastawni II-giej, w Rzeszowie oraz w Staroniwie.

Czyn pracowników Oddziału Elektrotechnicznego przyniósł 16.350 zł. oszczędności.

M. R.  
koresp. N. Rz.

## MASOWE ZOBOWIĄZANIA DLA UCZCZENIA 33 ROCZNICY

### Rewolucji Październikowej PRZYŚPIESZAJĄ REALIZACJĘ PLANÓW INWESTYCYJNYCH

Apel huty „Pokój” znajduje odzew w coraz szerszych masach społeczeństwa. W całym kraju rosną tysiące nowych zobowiązań podejmowanych dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

Świat pracy woj. rzeszowskiego nie pozostaje na uboczu. Wciąż rosną cyfry podejmowanych zobowiązań, których wartość sięga już setek milionów złotych.

Do Prezydium Woj. Rady Narodowej,

w Rzeszowie, napływają meldunki z poszczególnych powiatów zarówno o rozmiarach podejmowanych zobowiązań, jak i o przebiegu wykonywanych prac przy budowaniu dróg, mostów, linii kolejowych i elektrycznych, przy budowaniu nowych i remontach istniejących szkół, przedszkoli i domów ludowych przy melioracjach i regulacjach rzek.

Tak np. powiat kolbuszowski zobowiązał się do końca br. przepracować 115 tys. roboczodniówek łącznej wartości ponad 50 mln zł. przy pracach związanych z budową linii kolejowej w pow. kolbuszowskim. W trakcie wykonywania podobnych zobowiązań znajdują się również inne powiaty naszego województwa.

W dążeniu do jak najściślejszej łączności Wojew. Rady Nar. z terenem pracownicy Prezydium tej Rady podjęli również zobowiązania. M. in. Wydział Ogólny przeprowadził szkolenie ideologiczne swoich pracowników. Samodzielny Referat Transportowy, obok zastosowania jak najdalej idących oszczędności w zużyciu paliwa i smarów, postanowił przeprowadzić we własnych warsztatach ka-

pitalne remonty kilku samochodów i motocykli. Pracownicy Wydziału Kadry postanowili zakupić kompletną bibliotekę dla szkoły TPD w Rzeszowie, a Wydział Społeczno-Administracyjny przepracować co najmniej po jednej godzinie, przy budowie gmachu Prezydium Wojew. Rady Narodowej.

Wydział Oświaty zorganizuje w Rzeszowie i w Przemyśle wyższe kursy nauczania dla nauczycieli języka rosyjskiego, a Wydział Kultury przeprowadzi szkolenie fachowe i ideologiczne w zespołach teatralnych w Krośnie, Jedliczu, Kolbuszowej, Jarosławiu i Dębicy. Celem tego szkolenia ma być przygotowanie zespołów do własnego, współczesnego interpretowania sztuki.

Bibliotekę dla jednej z uspołdzielonych wsi województwa ufunduje również w ramach Czynu zespół pracowników Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa. Mermierzowie woj. rzeszowskiego zobowiązały się do kontynuowania długofalowego współzawodnictwa oraz do stałego przekraczania norm pracy o co najmniej 40 proc. Zaczynają oni również w okresie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — Warty Pokoju.

Wydział Budownictwa zobowiązał się ukończyć do dnia 7 listopada br. prace przy budowie świetlicy dla V Państw. Ośrodka Szkolenia Zawodowego Min. Budownictwa w Jarosławiu, zaś Wydział Zdrowia odda w tym samym dniu do użytku ludności trzy nowe ośrodki zdrowia, wybudowane w ramach państwowego planu inwestycyjnego. Ośrodki te powstaną w Wielopolu, Sokołowie i Strzyżowie.

Nawiązując do sprawozdania komisji rolnej zwrócił uwagę na brak przedstawienia w sprawozdaniu kto korzystał z maszyn rolniczych w gromadach i gminach oraz podkreślił konieczność przyspieszenia akcji skupu zboża i ziemniaków.

W zapytaniach skierowanych przez miejscowych chłopów do Prezydium PRN wyłoniła się kwestia budowy mostu w gminie Ropa. Odpowiedzi udzielił tow. Samsonowicz wyjaśniając, że sprawa ta zostanie pozytywnie załatwiona.

Zb. S.

### Posiedzenie WKOP

W piątek — 27. X. 1950 r. o godz. 10-tej odbędzie się w gmachu Sądu Apelacyjnego (sala Nr. 11, II piętro) w Rzeszowie plenarne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Obrobców Pokoju. Celem omówienia aktualnych zagadnień walki o pokój i planu działalności WKOP na obecnym etapie.

Z uwagi na domiosłość spraw, które będą przedmiotem obrad — Prezydium WKOP prosi o punktualne przybycie.



**RZESZÓW**  
Dyżurni nocni: Apteka pod Orłem ul. Grunwaldzka 3  
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 6 tel. 10-60  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08

**Teatr**  
PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Grzegorz Dymala” z gościnnym występem Władysława Łasonia — początek o godz. 19-tej.  
**kino**  
RZESZÓW — Apollo: Przybrana córka — pocz. seansów godz. 17,00 i 19,30  
RZESZÓW — Zachęta: O świecie — pocz. seansów godz. 17,30 i 19,30.

### 208 mil. złotych oszczędności dały prace społeczne junaków „SP” woj. rzeszowskiego

„Prace społeczne to wielki wkład młodzieży w realizację Planu 6-letniego” — pod tym hasłem obradowała w dniu 21 bm. kadra „SP” pow. rzeszowskiego.

Uroczystą naradę otworzył tow. Stanisław Gugala, witając przybyłych przedstawicieli Partii i organizacji społecznych.

W wygłoszonym referacie płk. Broszczak wskazał na błędy i osiągnięcia w dotychczasowej pracy społecznej prowadzonej przez junaków „SP”. Z pośród przedowników pracy na specjalne wyróżnienie zasłużyli Stanisław Górecki z gminy Słocina, Jan Śpiewak i Roman Karkut z pow. Kolbuszowa.

W ramach prac społecznych młodzież woj. rzeszowskiego zaoszczędziła dla Państwa 208 mil. złotych. Wydatna pomoc dla PGR, spółdzielni produkcyjnych, budowa dróg, kopanie rowów melioracyjnych, remonty świetlic i szkół — oto prace społeczne junaków „SP” woj. rzeszowskiego.

Roczne plany prac społecznych wykonywane przedterminowo następujące powiaty: rzeszowski uzyskując 118 proc. wykonania planu w dniu 17 sierpnia, czym zaoszczędził dla państwa 39 i pół miliona złotych, przemyski 116 proc. dając oszczędności 15 mil. zł., niżański 115 proc. oszczędzając 12 mil. zł., tarnobrzeski 103 proc i mielecki 102 proc.

Z kolei wygłosił referat komentant powiatowy „SP” z Rzeszowa tow. Kłakowicz, a następnie komentant gminy Słocina, która pierwsza w woj. rzeszowskim wykonała roczny plan prac społecznych w dniu 3 lipca br.

Po podsumowaniu narady przez płk. Broszczaka, przedstawiciela KW PZPR tow. Mitka i Stanisława Gugalę wręczono nagrody dla zwycięskiego powiatu oraz przechodni proporzec Pokoju dla zwycięskiego hufca gminy Słocina.

H. K.

### Z obrad gorlickiej PRN

#### Dlaczego Sękowa i Lipinki nie wykonały planu skupu zboża?

Onegdaj odbyło się w gromadzie Ropa posiedzenie Pow. Rady Narodowej. Obrady otworzył przewodniczący Prezydium tow. Stefan Sikora.

Pierwszym punktem obrad było złożenie sprawozdania inż. Graberowskiego z Państwowych Zakładów Zbożowych, który stwierdził, że akcja skupu zboża na terenie powiatu przebiegała dotychczas bardzo chaotycznie. Postanowiono zmienić dotychczasowy system pracy na tym odcinku i należało uważać, że skup zboża będzie miał przebieg pomyślny, z wyjątkiem owsa i gryki, które wskutek suchych nie udały się.

W uzupełnieniu referatu ob. Liana zwrócił uwagę na wrogą propagandę rozsiewaną na wsiały przez kulaków. Przykładem wroga działalności kulaków mogą być następujące cyfry: gmina Bobowa wykonała plan skupu zboża w 489 proc., a gmina Sękowa i Lipinki tylko w 53 proc. Widać, że aktywność partyjną i gospodarczą tych gmin nie pracuje należyście.

Sprawozdanie z Komisji rolnej złożył ob. Kosiba podkreślając, że zni-

wa tegoroczne miały przebieg pomyślny. Kontrola stwierdziła, że rolnicy wykonali w 80 proc. podorywki, zaś w 20 proc. zasiano popłony.

Zabierając głos w dyskusji tow. Wołański stwierdził słabe interesowanie się miejscowej ludności przyjazdem PRN czego dowodem była mała liczba przybyłych na posiedzenie.

Nawiązując do sprawozdania komisji rolnej zwrócił uwagę na brak przedstawienia w sprawozdaniu kto korzystał z maszyn rolniczych w gromadach i gminach oraz podkreślił konieczność przyspieszenia akcji skupu zboża i ziemniaków.

W zapytaniach skierowanych przez miejscowych chłopów do Prezydium PRN wyłoniła się kwestia budowy mostu w gminie Ropa. Odpowiedzi udzielił tow. Samsonowicz wyjaśniając, że sprawa ta zostanie pozytywnie załatwiona.

Zb. S.

### ZMP-owcy Wietlina zwalczają pijaństwo

Organizacja ZMP-owska, wychowująca młode pokolenie na budowniczych lepszego jutra, zwalcza bezwzględnie pijaństwo wśród młodzieży.

Na ostatnim zebraniu koła ZMP w młodzieżowej spółdzielni produkcyjnej Wietlin I przeprowadzono krytykę niektórych upijających się osób oraz pozbawiono praw człon-

kowskich na okres 6 miesięcy: J. Kuczę, M. Mularza i A. Kochuta, kilku innym udzielono surowej nagany. Pociągnięcia te, podyktowane koniecznością zwalczania skutecznego nałogu pijaństwa, który nieraz jest powodem niewykonywania przez członka spółdzielni wyznaczonej dniówki obrachunkowej. (Łow.)

### Śladem naszych artykułów

W rubryce „na ukos”, w felietonie pt. „Przeciwnicy struna” w numerze „Nowin Rzeszowskich” z dnia 22. X. br. zaszła pewna nieścisłość, na którą otrzymaliśmy wyjaśnienie z PDT treści następującej:

W związku z artykułem, umieszczonym w „Nowinach Rzeszowskich” Nr. 291 z dnia 22. X. 1950 r. w szpalcie „na ukos” wyjaśniam co następuje:

W artykule wymienia się kierownika PDT jako tego, który miał odnieść się nieodpowiednio w stosunku do autora artykułu.

Nadmieniam, że kierownik PDT w naszej strukturze organizacyjnej, jest kierownikiem Przedsiębiorstwa Państwowego PDT w Rzeszowie i reklamację klienta załatwiłby na pewno na korzyść kupującego. Uwagi umieszczone w artykule odnoszą się nie do kierownika PDT, lecz do kierownika sprzedaży w sklepie PDT.

Ponieważ opinia moja została przez w/wymienionego artykuł poważnie naruszona zwracam się do Redakcji „Nowin Rzeszowskich” z uprzejmą prośbą o odpowiedź

prostowanie w najbliższym numerze.

Równocześnie dodaje, że w sprawie poruszonej artykułem, przeprowadzę dochodzenie i winnych pracowników PDT odpowiednio ukarzę, o czym powiadomię „Nowiny Rzeszowskie”.

Kierownik PDT  
(→) Piasecki Bronisław.

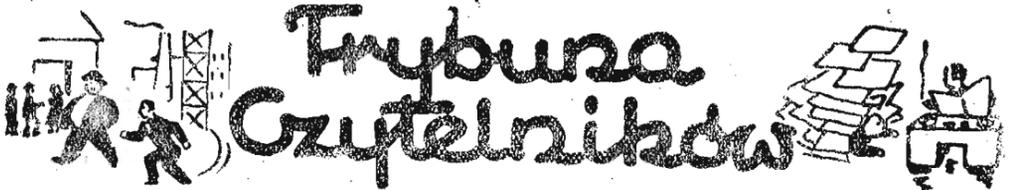
### Rzeszowski notatnik reportera

Nauczycielki z Zuczernia postanowiły dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej wystąpić do Koła Gospodyń Wiejskich Związku Samopomocy Chł. i przeprowadzić prace uświadamiające wśród kobiet wiejskich. Do współzawodnicznicy wzięły wszystkie nauczycielki z terenu powiatu rzeszowskiego.

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Rzeszowie kończy budowę 3-piętrowego gmachu administracyjnego przy ul. Sobieskiego dla Centrali Młocnej. Część pomieszczeń będzie oddana do użytku jeszcze w roku bieżącym, reszta w pierwszych miesiącach roku następnego.

W pracy produkuje m. in. robotnicy: cieśla Wilanowski (281 proc.) Bogucki — 195 proc., Pokrzywa — 281, Sadowski — 200 proc., oraz Borowiec — 134 proc. normy.

Dobrze przebiegają prace budowlane na osiedlu robotniczym przy ul. Obrońców Stalingradu. W miesiacu listopadzie br. oddany zostanie do użytku czwarty z kolei blok mieszkalny liczący 24 mieszkania. Obecnie przeprowadza się prace ciesielskie i tynkarskie.



### GINNA JASZENICE CZEKA NA LEKARZA!

Gmina Jasienica Rosielna w powiecie brzozowskim była przeszło 50 lat siedzibą lekarza i apteki. W r. 1944 poprzedni lekarz opuścił gminę wskutek powołania go do czynnej służby wojskowej a apteka została zamknięta na nieograniczony czas.

W rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego 22. VII br. „Centrosan” dokonał w Jasienicy uroczystego otwarcia apteki. Apteka jest bardzo dobrze wyposażona, niestety nie może spełniać swej roli, ponieważ w gminie brak lekarza.

8-tysięczna rzesza mało i bezrolnych obywateli zamieszkałych w zasięgu działania apteki nie korzysta zupełnie z pomocy lekarskiej, a co gorsza jest zmuszona korzystać z praktyk różnego rodzaju znachorów.

Jak donosi nam ob. C. S. dzieci szkolne tak w gminie jak i w ekologicznych gromadach nie były poddane badaniom ani prześwietleniu rentgenologicznemu. Pozostawienie miejscowego terenu od lat 6 bez opieki lekarskiej jest tym cięższe, że z niezbyt odległego Domarada lekarz wyjechał przed kilku laty i istniejący tam ośrodek zdrowia, także nie spełnia swoich zadań.

Wojewódzki Wydział Zdrowia winien zainteresować się tą sprawą i udostępnić tamtejszej ludności korzystanie z pomocy lekarskiej.

### DLACZEGO?...

...16 bm. na Pogotowiu Ratunkowym w Rzeszowie (Grodzisko 6) nie udzielono pomocy ob. Marii Nyčko, która dostała silnego krwotoku po wyrwaniu zęba, tłumacząc się nieobecnością lekarza.

Nie sądzimy, aby tłumaczenie to rozwiązywało już sprawę. Uważamy, że każdy chory spieszący do Pogotowia Ratunkowego, powinien otrzymać tu pomoc lekarską.

...w nowo wybudowanym Domu Ludowym w gromadzie Siedliska nie prowadzi się zajęć świetlicowych, natomiast tak starsi mieszkańcy gromady jak i ZMP-owcy uprawiają w świetlicy hazardową grę w karty.

### 50 tys. zł na pomoce naukowe

Zarząd Państwowego Nadleśnictwa w Radymnie urządził wspólnie z Ligą Kobiet zabawę taneczną, z której dochód w wysokości 50 tys. zł przeznaczono na pomoce naukowe dla młodzieży Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Rozwojowej w Radymnie. Umożliwi to uczniom szkoły, pochodzącym przeważnie z okolicznych wsi, spółdzielni produkcyjnych i PGR gruntowniejsze zdobycie wiedzy.

## Ponad 2 mil. zł wynosi wartość zobowiązań pracowników Okr. Dyr. Rozpowsz. Filmów w Rzeszowie

W dniu 10 października br. w świetlicy przy ul. Daszyńskiego odbyła się masówka pracowników Okr. Dyr. Rozp. Filmów — dla powzięcia zobowiązań na część 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na wstępie sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej tow. Ofiarski zobrazował przebieg Wielkiej Rewolucji. W dyskusji podkreślono jej wielkie znaczenie w skali ogólnosiwiatowej, rolę WKP (b) i jej twórcy Lenina, wreszcie ważność sojuszu robotniczo-chłopskiego w realizacji Planu 6-letniego i w walce o pokój. W wyniku dyskusji przyjęto rezolucję wyrażającą najgłębszą wdzięczność dla ZSRR za wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiego oraz gotowość do walki o pokój i o wykonanie Planu 6-letniego.

Dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej pracownicy Filmu Polskiego jednomyślnie złożyli następujące zobowiązania długofalowe: 1. Oddział Filmów Oświatowych zobowiązuje się przekroczyć plan roczny obsługi szkół i ilości uczniów o 10 proc., co przyniesie 645 tys. zł. Pracownicy kina „Zachęta” w Rzeszowie zobowiązują się dać w IV-tym kwartale bieżącego roku ponad plan 10 seansów, w tym 1 dla Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oraz oszczędzać w październiku na materiałach piśmiennych i technicznych. Wartość tego zobowiązania wyniesie 450 tys. zł.

Pracownicy kina „Apollo” zobowiązują się wyświetlić ponad plan 11 seansów filmowych, wymalować we własnym zakresie lokal kina, oszczędzać materiałów piśmiennych i technicznych, co razem będzie miało wartość 410.500 zł. Równocześnie personel obu kin zobowiązał się doprowadzić do porządku skwer przed kinem „Zachęta”.

Pracownicy kin ruchomych zobowiązują się przepracować niepełne im w listopadzie dni wolne od pracy. Wartość tego zobowiązania wyniesie 400 tys. zł. Pracownicy administracyjni ODRF zaoszczędzą na przybiorach biurowych 10 tys. zł. oraz przepracują ponadplanowo po 4 godziny

przy porządkowaniu placu koło budynku Filmu Polskiego, zaoszczędzając w ten sposób 10.500 zł. Personel techniczny ODRF zobowiązuje się zaoszczędzić w listopadzie 50 tys. zł. Pracownicy Oddziału Finansowego oddają godziny nadliczbowe przepracowane w październiku, co da 200 tys. zł oszczędności.

W myśl powyższych uchwał zaoszczędzą pracownicy Filmu Polskiego 2 mln. 7 tys. zł.

Na zakończenie dyrektor tow. Władysław Cienły przedstawił program festiwalu filmów radzieckich w Miejsiściu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W. D.

## Objazdowa wystawa malarstwa rodzajowego w Rzeszowie

Otwarta od 21 do końca bm. w świetlicy Pow. Domu Kultury ORZZ w Rzeszowie, wystawa malarstwa rodzajowego, obejmuje oprócz oryginalnych naszych realistów z końca XIX i XX wieku, zestaw reprodukcji dzieł malarstwa europejskiego na przestrzeni 5 wieków, przykłady współczesnego malarstwa rosyjskiego oraz reprodukcję malarstwa japońskiego. Dlatego ma ona dużą wartość dydaktyczną. Jest na terenie naszego miasta jednym z wielu przejawów wielkiej ofensywy o sztukę

realizmu socjalistycznego o upowszechnienie kultury w Planie 6-letnim.

Rzeczowe objaśnienia w formie napisów, uzupełnia kierownictwo wystawy omówieniami dla zorganizowanych grup zwiedzających. Dlatego należy się spodziewać, że wystawę oglądnie, i to w sposób zorganizowany, rzeszowski świat pracy, a zwłaszcza młodzież szkolna.

Dla szkoły imprezy takie winny być jednym z czynników wychowania młodego obywatela, a nie przeszkodą w realzowaniu bieżącego programu, jak to, niestety, jeszcze traktują niektórzy z pedagogów. Dla młodzieży szkolnej wystawa jest tematem do lekcji. Program nauczania aktualizuje się w przeciwnym razie nie nadałby z postępem.

Imprezy artystyczne w Polsce Ludowej są przedmiotem dyskusji nie tylko specjalistów w danej dziedzinie ale ogółu ludzi pracy. W szczególności wystawa obrazów winna stać się atrakcją na równi z koncertami, teatrem, kinem, — zawodami: piłką nożną czy bokserskimi, tym bardziej, że wstęp na wystawę jest bezpłatny. Wit.

## Konkurs zespołów świetlicowych w Nowej Hucie

W Nowej Hucie odbył się trzeci wojewódzki konkurs zespołów świetlicowych brygad ZMP i „SP”, zatrudnionych przy budowie Nowej Huty oraz zakładów przemysłowych w woj. krakowskim.

W konkursie, który był przeglądem dorobku artystycznego młodzieży, wzięły udział zespoły świetlicowe z 11 brygad ZMP i „SP”. Na program konkursu złożyły się występy zespołów recytatorskich, chóralskich, montaż słowno-muzyczne, tańce grupowe oraz pieśni rewolucyjne kompo-

zytorów polskich, radzieckich i czechosłowackich.

Młodzież ZMP-owska, dając wyraz swoim gorącym uczuciom i przyjaźni dla Związku Radzieckiego, dużą część programu poświęciła wielkiej Rewolucji Październikowej, narodom radzieckim oraz komсомolcom.

Za najlepiej wykonane utwory oraz wysoki poziom artystyczny zespołu, pierwszą nagrodę w postaci biblioteczki przyznano 39-iej brygadzie „SP”. Drugą nagrodę otrzymała 11 brygada SP, trzecią 41 brygada ZMP.

(217)



Zapadła noc, pełna dźwięków, jak w bajce. Od wieczora tak szczerze otuliła las i pola, że nawet śnieg przybrał ciemną barwę. Od czasu do czasu skądś z wysokości spadał drapieżny wicher, trzepał nad wierze drzewami drzew i jakby rażony ku myśliwego stopniowo uciekał.

O północy wzeszedł księżyc. Zaledwie się ukazał, niebo zalsniło gwiazdami, śnieg się roziskrzył, wiatr ucichł, na polany padły cienie krzaków i drzew. Droga mleczna przerzuciła most poprzez cały nieboskłon. Mróz stęzał. Las oszedział, rozszereżył się, oświetlony księżycem. Nad oparzeliskiem koło chatki ukazał się gęsty obłok pary, tak biały, iż z dala wydawało się, że to zaspas śnieżna.

Skończywszy wreszcie z całą robotą sztabową Matwiej wyszedł na powietrze i zadziwił się. W czasie, gdy siedział pod dachem i badał wszystkie na rachubach, że noc będzie ciemna jak atrament, zaszły rzeczy nieprzewidziane.

— Nie w porę się tak rozgwieżdżiło — rzekł niezadowolonym tonem.

— Oho, zanosi się na mróz. Aż huk! — rzekł zatroskany Starostenko.

— Patrzajcie gdzie Plejady! Sporo jeszcze nocy zostało! — Anton podniósł głowę i spojrzal na niebo.

Mówili różne słowa, lecz wszyscy trzej myśleli o tym samym: że Pierieloty milczy, jak zaklęty.

Wsiadli na przygotowane przez ordynansów konie, pojechali bez pośpiechu wzdłuż skraju lasu. Czasy wystrzały, jak spod ziemi, zatrzymywały sztabowców, wyciąły z niecierpliwością:

— Czy przedko?  
Iwan Kalajew, dowódca grupy górników, nalegał:  
— Towarzyszu dowódco, Matwieju Zacharyczu, zaczynajmy przedzej. Powstrzymujmy ludzi siłą.  
Matwiej również rozumiał, że uciekają niepowetowane godziny, ale Pierieloty nadal nie dawał znaku życia.

Partyzanci z czoł, z wysuniętych naprzód placówek znów pytali:

— Czy przedko? Dlaczego zwlekacie?  
— Czekamy na szczęśliwą chwilę — zbywał ich żartami Starostenko.

Zawrócili. Matwiej jechał w milczeniu. Mimowoli wspominał to, co już przeszło. Obudzeni kiedyś na alarm nad jeziorem Jasnym chłopci żegnali się z życiem i płakali. Teraz rwali się do walki i nie ich nie mogło przeziścić.

Nagle za lasem rozległo się kilka wystrzałów. Potem rozbrzmiał samotny krzyk ludzki. Po chwili znów zatrzaśkały strzały. Ktoś wypalił kilkakrotnie, raz za razem, nieopodal od miejsca, przez które przejeżdżał dowódca wraz ze sztabem.

Matwiej uderzył konia wiszącym na rękę kańczugiem i pogalopował na placówkę czołową, gniotąc krzaki i obłamując gałęzie.

— Kto strzelał? — krzyknął Matwiej zduszonym głosem, ujrzawszy przed sobą gromadkę partyzantów. Odłączył się od niej dowódca placówki, bezrolny chłopcomowicki, Nikita Michejew.

— To ja strzelałem, towarzyszo dowódco.

Matwiej rzucił cugle, wyskoczył z siodła i zbliżył się do partyzantów.

— Kto wam dał rozkaz?! — krzyknął nie będąc w stanie powstrzymać gniewu.

— Towarzyszu dowódco, biali gonili człowieka. Biegi do nas. No i nie wytrzymałem. Moja wina... — rzekł prostodusznie Nikita, starając się stać na baczność przed dowódcą. — A ten człowiek leży na śniegu, o tam. Widać gostrzelili go ze przekleśnikami.

Nadjechał Starostenko, Anton i gońcy, którzy pozostali byli w tyle. Matwiej dał rozkaz, by uciekiniera dostarczyc do lasu.

Nikita Michejew z trzema jeszcze partyzantami poczołgali się w kierunku człowieka, którego kształt czerniał na śnieżnej polanie, oświetlonej łagodną, błękitną poświatą. Ostrożność okazała się jednak zbędna. Postępniki białych milczały. Postrzelony miał na nogach narty. Partyzanci złożyli go na niego i bez specjalnego wysiłku pociągali w stronę lasu. Matwiej pochylił się nad nim, przyjrzał mu się. Szklanymi oczyma patrzył nań brodaty człowiek z wyszczerzonymi zębami, podobny do Deniski Jutkina.

Matwiej poczuł chłód w piersi. Starając się upewnić o szluszności swego domysłu ukląkł przy trupie, wsunął mu rękę pod odrzuconą w tył głowę i uniósł go do góry. Jedna narta wyszłygnęła się spod ciała, a Matwiej szybko, niż należało, opuścił je na śnieg.

— Towarzysze, to jest Denis Jutkin, siedzi od Pierielotnego — rzekł Matwiej, wstając na nogi.

# S-P-O-R-T

## W rok po uchwale Biura Politycznego w sprawie kultury fizycznej i sportu

Rok minął od ogłoszenia uchwały Biura Politycznego KC Partii w sprawie kultury fizycznej i sportu. Ogłoszenie tego dokumentu stało się momentem przełomowym w rozwoju naszego sportu, wydarzeniem mobilizującym organizacje partyjne i organizacje sportowe do przeprowadzenia krytycznej analizy dotychczasowego dorobku skontrolowania co zrobiono aby zapewnić udział odcinka kultury fizycznej w wychowaniu nowego człowieka.

Biuro Polityczne, dokonując oceny sytuacji i wytyczając zadania na przyszłość, podkreślił to tym samym wagę zagadnienia i wskazało na potrzebę szybkiego nadrobienia zaległości. Szczególnie cenna była konkretność zaleceń i zadań, postawionych w Uchwale, które w ten sposób mogły się stać praktycznym planem pracy dla poszczególnych resortów, urzędów organizacji i instytucji.

Dziś, w rok po ogłoszeniu uchwały nadszedł czas, aby spojrzeć na naszą działalność w okresie minionych miesięcy, sprawdzić, ile kroków naprzód zrobiliśmy w realizowaniu wytycznych Biura Politycznego, jakie są osiągnięcia, jakie zaniedbania i ośrobnienia, kto za nie odpowiada i wreszcie — co zostało do wykonania. Szczególny obowiązek spoczywa w tym zakresie na organizacjach partyjnych różnych szczebli, jako, że uchwałę powzięło Biuro Polityczne KC.

Właśnie w tej chwili przeprowadza na jest po linii partyjnej szersza akcja podsumowania osiągnięć, braków i błędów w dziedzinie kultury fizycznej. Zagadnienie to stało na zebraniach wielu podstawowych organizacji partyjnych oraz na posiedzeniach egzektyw powiatowych, miejskich i wojewódzkich Komitetów Partii. Towarzysze odpowiedzialni za dział wychowania fizycznego i sportu w krytycznych i samokrytycznych referatach oceniają przeszłość, sytuację obecną i zadania na jutro.

Plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i planarne posiedzenia Wojewódzkich Komitetów Kultury Fizycznej pokazały m. in., że mamy już poważny dorobek. Oto kilka przykładów:

W tysiącach zakładów pracy powstały kółka sportowe, w wielu stronach dochodzą wiadomości o tworzeniu sportowych brygad pracy. Na wsi, która przecież nie ma żadnej tradycji sportowej, działa już ponad 4,5 tysiąca Ludowych Zespołów Sportowych (LZS). Wyście Pokoju, zorganizowany przez „Trybunę Ludu” i „Rude Prawo” zmobilizował setki tysięcy widzów, manifestujących swą wolę walki o pokój. A wreszcie siemnimy do ostatnich wydarzeń: tylko w nierównym dniu Marszów Szlakami Zwycięstw stało na starcie ponad milion uczestników.

Te poważne osiągnięcia są w wielkim stopniu wynikiem zainteresowania i pomocy, jakiej nasza Partia udziela sprawom kultury fizycznej.

Ale obok tych osiągnięć mamy szereg braków. Spotykaliśmy się, szczególnie w terenie, z niedostateczną kontrolą wykonania przez towarzyszy, działających w dziedzinie kultury fizycznej, również niedostateczną była kontrola realizacji zadań, które w zakresie kultury fizycznej stanęły na każdym terenie.

Dowodem braku zainteresowania może być fakt, że w wielu zakładach pracy nie powstały jeszcze kółka sportowe, o co przecież powinny się zatroszczyć podstawowe organizacje partyjne, dowodem dalszym jest fakt, że na terenie wielu Państwowych Gospodarstw Rolnych i Spółdzielni Produkcyjnych nie działają jeszcze Ludowe Zespoły Sportowe.

Zle dalej świadczy o pracy wielu na szych towarzyszy niedostateczna troska o zbudowanie nowej, młodej kadry aktywistów sportowych, niedoocenie zadań wychowawczych sportu i niezabezpieczenie w wielu ogniwach właściwej atmosfery i stylu pracy.

Trudno tu wliczyć wszystkie słabe punkty i słabe strony naszej pracy w dziedzinie kultury fizycznej. Każdy referent na odbywających się obecnie zebraniach, poświęconych sprawom sportu, powinien wziąć do ręki tekst Uchwały Biura Politycznego, zastanowić się nad każdym niemal zdaniem i odpowiedzieć na pytanie, co on sam lub co jego organizacja zrobiła dla wykonania zaleceń uchwały. Dowiemy się wówczas między innymi, jak wygląda koordynacja i planowość w pracy na szczeblach wyższych, jak wykorzystano kadry ZMP-owskie, jak realizowano amatorskie sportu, jak włączano do roboty aktyw społeczny itd.

W rezultacie dowiemy się — i to jest najważniejsze — w jakim stopniu od strony ideowej, politycznej, organizacyjnej i materialnej zapewniono, aby kultura fizyczna w Polsce Ludowej służyła najszerszym masom pracującym miast i wsi. Aby wzmocniła zdrowie i mocoenych ludzi, radujących się życiem, którym wychowanie fizyczne i sport wyrobili siłę woli, oporowanie i odwagę, wytrzymłość na trud i umiejętność życia i wysiłku. Ludzi, przyciotawnych do pracy dla ludowej Ojczyzny i do obrony w razie potrzeby jej granic.

Akcja zebrani partyjnych, o której mowa powyżej, powinna zmobilizować uwagę aktywistów na sprawy wychowania fizycznego i sportu, powinna dać materiał do podsumowania zagadnienia w skali ogólnopartyjnej, powinna wreszcie przygotować grunt do jeszcze szybszego, bardziej planowego marszu naprzód.

Ed. Hankowski

## Klasa B i C

Kl. B.	Stal I b Sanok — Związkowiec Iwontex 2:1 (0:1)
Spójnia Łańcut — Ogniwo Nisko 2:2 (1:2)	Gwardia Brzozów — Gwardia Sanok 3:3 (2:0)
Związek I b Jasło — Włókniarz I b Krosno 2:3 (1:3)	Gwardia Nisko — Ogniwo I b Nisko 1:3 (0:1)
Kolejarz Rozwadów — Stal I b Rzeszów 2:3 (0:2)	LZS Burza Ulanów — Orzeł Rudnik 0:3 vo.
Stal I b Stalowa W. — Unia I b Przeworsk 2:4 (1:3)	LZS Żurawica — Kolejarz II Przemysł 2:2 (1:2)
Unia I b Krosno — Gwardia Krosno 3:5 (2:2)	LZS Tyczyn — LZS Miłocin 0:0
Stal Sanok — Spójnia Lesko 4:1 (1:1)	Unia Sędziszów — Włókniarz Głogów 7:0 (4:0)
Unia Boguchwała — Gwardia Mielec 3:1 (3:0)	LZS Przybyszówka — LZS Zaczernie 0:2 (0:1)
Ogniwo Kolbuszowa — Spójnia Dębica 0:4 (0:1)	JUNIORZY
Związek I b Jarosław — Kolejarz I b Jarosław 2:1 (2:0)	Spójnia Rzeszów — Stal Mielec 2:2 (1:2)
Klasa C	
Gwardia Przeworsk — Związek II Jarosław 1:0 (1:0)	
LZS Zagórz — Unia Sanok 3:2 (2:1)	

## GORLICE

Siatkówka	
SKS Krosno — SKS Gorlice 2:0	
Koszykówka	
SKS Gorlice — SKS Krosno 59:20	
Podczas przerwy w zawodach drużyn szkolnych odbyły się bardzo efektowne popisy sekcji gimnastycznej SKS Gorlice.	

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13769

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob Sp. Wyd. „Prasa” Redakcja: Rzeszów, ul. Gąteżowskiego 7 — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Sekretarz Odp. 16 00, Dz. Gosp. Dz. Koresp. — Rob. Chłop. 1605 Sekretariat 1554 Dział Partyjny. Dz. Kult. 1398. Dział Depeszyowy (Redakcja nocna) 10-17 Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) 1856 Państw. Przedz. Kolportaż. „Ruch” 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11—12. Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE — Oddział Redakcji w Przemyslu, Plac na Bramie 12 S-I-12806 tel. 350. Druk. PKRZG Oddz. Rzeszów.